

PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 21 24.05.2026
cena 14 zł (w tym 8% VAT)
www.przewodnik-katolicki.pl

Po tych słowach
tchnął na nich i powiedział im:
„Weźmijcie Ducha Świętego!”
J 20, 19–22

PARAKLET czyli KTO?

**MACIERZYŃSTWO,
CZYLI ROZWÓJ**
*Jak cięża i poród
zmieniają mózg*

**PAPIEŻ JEDZIE
DO HISZPANII**
*Tu Europa zobaczy
samą siebie*

**OTWARCI
NA INNYCH**
*Duszpasterstwa
dla obcokrajowców*

NR IND. 371521
KOD CN: 4902 90 00



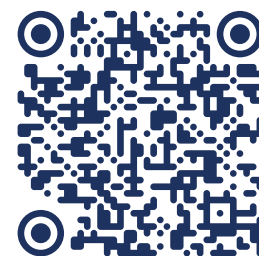


SACROEXPO

XXVII Międzynarodowa Wystawa Budownictwa
i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonałów

15-17.06.2026

TARGI KIELCE



Sacroexpo to:

- ◆ specjalne ceny i rabaty targowe
- ◆ najnowsze rozwiązania dla parafii i obiektów sakralnych
- ◆ wystawy sztuki sakralnej
- ◆ konkursy z nagrodami

Odbierz swój
bezpłatny bilet na
sacroexpo.pl
lub przyjdź
z tym wycinkiem
bezpośrednio
na targi



Spis treści

- 6 Wiadomości
- 8 Zdjęcie tygodnia

Liturgia i Słowo

- 10 Przestrzeń dla Ducha
MICHAŁ PALUCH OP
- 12 Gromadka przestraszonych
mężczyzn
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

- 14 Paraklet, czyli kto?
KS. PIOTR SZYMAŃSKI
- 16 Wielki nieobecny
JAKUB KLAMECKI

drogami Kościoła

- 20 Uczniowie-misjonarze
ELŻBIETA WIATER
- 22 Duszpasterstwa
dla obcokrajowców:
przestrzeń relacji
WERONIKA FRĄCKIEWICZ
- 26 Hiszpania czeka na papieża
MICHAŁ KŁOSOWSKI
- 28 Popyt na mistyków
na Półwyspie Iberyjskim
MICHAŁ ZĄTYKA

- 32 Papieskie buty i nie tylko
KS. ARTUR STOPKA

bliżej świata

- 38 Królestwo mniej Zjednoczone
JACEK BORKOWICZ
- 40 Ostatnia szansa na brytyjskie
odrodzenie
KRZYSZTOF MIELNIK-KOŚMIDERSKI

zielone strony

- 42 Polska z Natury:
tu chodzi o wspólnotę
KAROLINA STERNAL

blisko siebie

- 44 Macierzyństwo, czyli rozwój
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK
- 47 Odzyskać umiejętność rozmowy
BOGNA BIAŁECKA

kultura i czas wolny

- 50 Artwashing, czyli jak
wykorzystuje się sztukę
NATALIA BUDZYŃSKA
- 52 Mieczysław Fogg:
nestor polskiej piosenki
SZYMON BOJDO

- 55 Recenzje

bez owijania

- 62 Ks. Adam Jaszcz
o konkursie na proboszcza
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

- 56 archidiecezja gnieźnieńska
- 58 diecezja bydgoska
- 60 metropolia poznańska

felietony

- 19 Ukraińcy w Polsce – nowy test
TOMASZ KRÓLAK
- 36 Opowieść o wschodniej granicy
całego Zachodu
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 37 Czy rosną nastroje antyukraińskie?
PIOTR ZAREMBA
- 54 Wellness długowieczności
NATALIA BUDZYŃSKA



14

TEMAT Z OKŁADKI

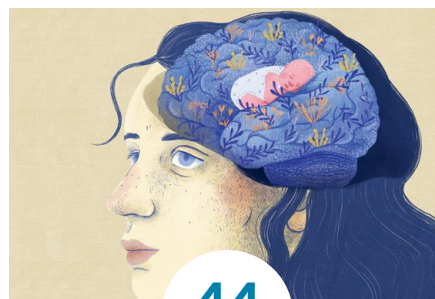
Jezus nazywa Ducha Świętego „Parakletem”, co – jak chciała pokazać wprowadzona w 2015 r. zmiana w polskim lekcjonarzu – oznacza coś więcej niż „tylko” rolę pocieszyciela



28

DROGAMI KOŚCIOŁA

Na Półwyspie Iberyjskim odradza się sukcesywnie zainteresowanie mistykami, życiem konsekrowanym, rośnie też liczba turystów w miejscach związanych ze świętymi monastycyzmu



44

BLISKO SIEBIE

Macierzyństwo to przestrzeń rozwoju i wzrostu. Medycyna i neuropsychologia od paru lat dostrzegają, że na skutek ciąży i narodzin dziecka zmienia się również kobiecy mózg

Szukaj nas na:  

Przybądź, Duchu Święty



KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny

Pierwsza encyklika Leona XIV zapowiada się jako dokument nie tyle o technologii, ile o człowieku w świecie technologii – pisał trzy tygodnie temu Michał Kłósowski w tekście *Papież nie boi się myślących maszyn* (PK 18/2026). W dniu, w którym zamykamy ten numer, czyli w poniedziałek 18 maja, Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej podało informację, że 25 maja w Watykanie zaprezentowana zostanie pierwsza encyklika papieża poświęcona „trosce o osobę ludzką w dobie sztucznej inteligencji”. Dokument został podpisany przez Leona XIV 15 maja, w 135. rocznicę wydania przez Leona XIII *Rerum novarum*, pierwszej encykliki społecznej.

– W tym kontekście coraz częściej powraca tytuł, który, choć niepotwierdzony oficjalnie, funkcjonuje już w rzymskim obiegu: *Magnifica humanitas*. Jeśli rzeczywiście tak będzie brzmieć tytuł nowej encykliki, stanie się ona nie tylko kontynuacją tradycji, lecz także jej reinterpretacją; próbą odpowiedzi na pytanie, czy w epoce sztucznej inteligencji człowieczeństwo można jeszcze nazwać *wspaniałym* bez ironii – pisał we wspomnianym tekście nasz rzymski korespondent. Dziś już wiemy, że taki właśnie tytuł nosi pierwsza encyklika Leona XIV.

Po roku pontyfikatu z całą pewnością można powiedzieć, że Leon XIV nie boi się nowoczesnych technologii. Jak słusznie zauważył w przeprowadzonej przeze mnie rozmowie ks. Remigiusz Szauer (*Niespokojne serce papieża*, PK 19/2026), „zachowując to wszystko,

co zostało powiedziane przez poprzedników jako cenne, jednocześnie jest papieżem, który w niespokojnych czasach, rozumiejąc niespokojne serca, zgodnie z rytmem Augustyna, też sam, mając niespokojne serce, prowadzi przez te czasy”. Wydaje się, że papież nie tyle będzie oceniał samą sztuczną inteligencję, ile postawi pytanie o odpowiedzialność człowieka za jej rozwój i sposób jej użytkowania. Jest to pytanie

Paraklet to Obrońca, Orędownik i Pośrednik. Wszystkie te określenia odnoszą się też do Jezusa, ale to dziwić nie powinno, skoro przecież Duch uobecnia i urzeczywistnia owoce Jego zbawczej misji

o podmiotowość i godność człowieka, zalewanego mnóstwem algorytmów.

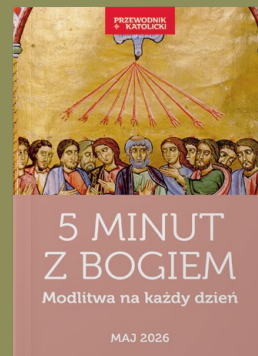
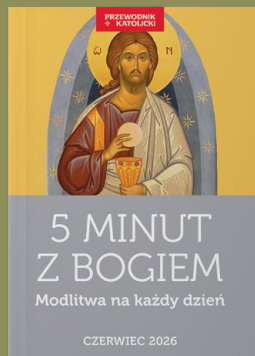
Zanim jednak będziemy się zacytywać w papieskiej encyklice, przeżyjemy w Kościele drugą co do ważności

uroczystość w Kościele, czyli Zesłanie Ducha Świętego. Dawniej, jak zauważa Jakub Klamecki, miała ona swoją oktawę, podobnie jak Wielkanoc. Co więcej, wigilia Zesłania Ducha Świętego była niemal identyczna jak wigilia Zmartwychwstania Pańskiego, wraz z czytaniem prorocztw i błogosławieństwem wody. W ten sposób, analogicznie, otwierano i zamykano ten najradośniejszy okres liturgiczny, przywołujący fundamentalne prawdy (i tajemnice) naszej wiary. Dlatego w tym numerze stawiamy pytanie o to, kim jest zapowiadany przez Jezusa Paraklet. Jeszcze nie tak dawno słowo to tłumaczone było jako Poczyszyciel, dziś jednak sięgamy po zapożyczone z greki określenie, które jest znacznie pojemniejsze i różnorodniejsze, jak różnorodne jest działanie samego Ducha. Paraklet to Obrońca, Orędownik i Pośrednik. Co ciekawe, wszystkie te określenia równie dobrze pasują do samego Chrystusa Pana, ale to dziwić nie powinno, skoro przecież Duch uobecnia i urzeczywistnia owoce Jego zbawczej misji. W tym też sensie zrozumiałe stają się słowa Jezusa, który mówi, że pożyteczne dla uczniów jest Jego odejście. Jaka jest zatem misja Parakleta, wyjaśnia ks. Piotr Szymański.

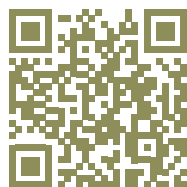
Dawniejsza kolekta na uroczystość Zesłania Ducha Świętego brzmiała: „Boże, któryś w dniu dzisiejszym poczył serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe i pociechą Jego zawsze się radować”. I tego wypada sobie dzisiaj życzyć.

Za tydzień z „Przewodnikiem Katolickim” MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”

Pomóż
Nam
go
wydawać!



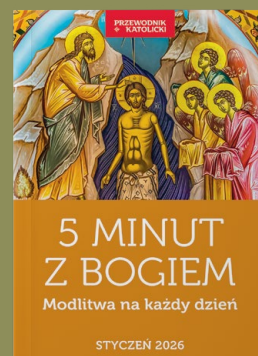
Wspieraj nas



na Patronite



Zrób
przelew
na konto



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem

Sejm

Obywatelski projekt ponownie wstrzymany

Głębokie rozczarowanie oraz stanowczy sprzeciw wobec sposobu procedowania obywatelskiego projektu ustawy „TAK dla religii i etyki w szkole” wyraziło Stowarzyszenie Katechetów Świeckich. W oświadczeniu Zarząd Stowarzyszenia nawiązał do posiedzenia sejmowych komisji z 13 maja, które zostało nieoczekiwanie przerwane.

„Projekt, pod którym podpisało się ponad pół miliona obywateli, po blisko roku oczekiwania na podjęcie prac parlamentarnych, ponownie został zatrzymany. W trakcie posiedzenia przewodnicząca komisji Krystyna Szumilas przerwała obrady, mimo zgłaszanych wniosków formalnych oraz trwającej debaty nad projektem. Następnie wraz z przedstawicielami koalicji rządzącej opuściła salę obrad” – czytamy w oświadczeniu. Dla stowarzyszenia jest to „wyraz lekceważenia

Polska

Ksiądz „Osobowością Roku 2025”

Ksiądz Jan Gargasewicz z Wałbrzycha (diecezja świdnicka) został uhonorowany tytułem „Osobowość Roku 2025” w kategorii działalność społeczna i charytatywna w ogólnopolskim plebiscytcie organizowanym przez Polska Press. Duchowny jest pomysłodawcą, założycielem i dyrektorem Hospicjum i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego im. Ojca Pio w Świdnicy, a wyróżnienie otrzymał za wieloletnie zaangażowanie w pomoc osobom chorym, niepełnosprawnym, ubogim i wykluczonym.

Odbierając statuetkę, ks. Gargasewicz podkreślał, że nagroda jest wyrazem uznania nie tylko dla niego, ale także dla wielu osób, które na co dzień współtworzą dzieła pomocy. Dziękował współpracownikom, wolontariuszom oraz parafianom z Wałbrzycha zaangażowanym w działania prowadzone przez Caritas Diecezji Świdnickiej, świdnickie hospicjum i zakład opiekuńczo-leczniczy oraz parafię pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Jednym ze stałych dzieł

społecznego zaangażowania setek tysięcy Polaków, którzy zgodnie z demokratycznymi procedurami skorzystali ze swojego konstytucyjnego prawa do obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej”. Dlatego jego członkowie oczekują „niezwłocznego wyznaczenia konkretnego terminu wznowienia prac komisji oraz oficjalnego wystąpienia przewodniczącej komisji do Ministerstwa Edukacji Narodowej o przedstawienie opinii, na którą – jak poinformowano podczas obrad – mają oczekiwać komisje”. „Nie zrezygnujemy z dalszych działań na rzecz obecności wartości, religii i etyki w polskiej szkole” – napisano w oświadczeniu Stowarzyszenie Katechetów Świeckich.

Przypomnijmy: projekt „TAK dla religii i etyki w szkole” jest propozycją przywrócenia należnego miejsca wychowaniu, refleksji nad wartościami oraz odpowiedzialności społecznej w polskiej szkole. Zakłada on wybór pomiędzy religią a etyką, szanując różnorodność przekonań i prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnym światopoglądem.

prowadzonych przy wałbrzyskiej parafii jest jadłodajnia, z której każdego dnia korzystają setki osób.

Organizatorzy plebiscytu wskazują, że jego celem jest uhonorowanie osób, które „mają odwagę działać, zmieniać swoje otoczenie i pociągać za sobą innych”. Ks. Gargasewicz został nominowany przez dziennikarzy „Gazety Wrocławskiej”, którzy nazwali go „duszpasterzem i menedżerem miłości”, łączącym posługę kapłańską z profesjonalną pomocą medyczną i społeczną. W uzasadnieniu nominacji przypomniano jego wcześniejsze dokonania, m.in. to, że w czasie powodzi w 1997 r. zorganizował pomoc materialną dla rolników i ich dzieci, które dzięki wsparciu mogły wyjechać na wakacje, i to, że podczas suszy w 2000 r. wysłał na Podlasie 40 wagonów siana, słomy i zboża.

Laur „Osobowość Roku 2025” jest wynikiem głosowania czytelników. Ks. Gargasewicz zwyciężył najpierw na etapie powiatowym i wojewódzkim, wyraźnie wyprzedzając innych nominowanych działaczy społecznych w regionie. Na szczeblu ogólnopolskim uzyskał ponad 12 tys. głosów.

Stolica Apostolska

Leon pojedzie do Francji

Watykan potwierdził, że we wrześniu papież uda się z wizytą do Francji. „W odpowiedzi na zaproszenie głowy państwa i władz kościelnych tego kraju, a także dyrektora generalnego UNESCO, Ojciec Święty Leon XIV odbędzie podróż apostolską do Francji w dniach 25–28 września 2026 r., gdzie odwiedzi siedzibę wspomnianej organizacji” – poinformował Matteo Bruni, dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej. Potwierdził on tym samym informacje podane 10 dni wcześniej przez episkopat francuski.

Konferencja Episkopatu Francji wskazała 6 maja Paryż i Lourdes jako miejsca odwiedzin. Inne źródła wspominają również o możliwości wizyty w diecezji Metz, z postojem w Scy-Chzelles, mieście sługi Bożego Roberta Schumana, ojca założyciela Wspólnoty Europejskiej. W ramach tej czterodniowej podróży bardzo prawdopodobne jest odprawienie przez papieża liturgii w Katedrze Notre-Dame w Paryżu. Można też oczekiwać odniesienia się do debaty na temat końca życia. W programie, który zostanie ogłoszony w późniejszym terminie, może znaleźć się wizyta w placówce opieki paliatywnej – przypuszczają dziennikarze.

Abp Grysa nuncjuszem w Ugandzie

Reprezentujący do tej pory papieża na Madagaskarze, Seszelach, Mauritiusie, Komorach i wyspie Réunion na Oceanie Indyjskim abp Tomasz Grysa został mianowany przez papieża nuncjuszem apostolskim w Ugandzie. 55-letni hierarcha pochodzi z archidiecezji poznańskiej, a w dyplomacji watykańskiej pracuje od 25 lat.

Niemcy

Za „symfonią wspólnoty”

W debacie na temat reform w Kościele katolickim Stolica Apostolska kładzie nacisk na jedność między Kościołami lokalnymi i Kościołem powszechnym. Taki sygnał w ostatnim dniu Katholikentagu – zjeździe niemieckich katolików – 16 maja w Würzburgu wysłał kard. Mario Grech. Sekretarz generalny Synodu Biskupów przekazał błogosławieństwo papieża i opowiedział się za „symfonią wspólnoty” w Kościele. Podkreślił, że synodalność nie może być rozumiana jako walka o władzę ani jedynie decyzja oparta na zasadzie większości, lecz raczej jako wspólne wsłuchiwanie się w głos Ducha Świętego.

Kard. Grech podkreślił, że nie ma Kościoła powszechnego bez Kościołów

lokalnych ani Kościoła lokalnego bez Kościoła powszechnego. Synodalność określił jako „symfonię komunii, wspólnoty”. Duch Święty nie tworzy „sumy opinii, lecz harmonię, symfonię”. Zatem większość na synodzie daje nie tylko głosowanie, gdyż „najgłębszy sens obrad polega na pozwoleniu Duchowi Świętemu, by działał we wzajemnych relacjach”. Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przypomniał, że harmonia wspólnoty powstaje przez „kontynuowanie postanowienia, aby grać razem i pozostawać w tym samym tonie”. Nie trzeba obawiać się różnic, gdy każdy instrument interpretuje swoją własną partyturę. Nie muszą one stać się „przyczyną konfliktów i antagonizmów”, lecz raczej okazją do wzajemnego słuchania, zgodnie ze wspólnym pragnieniem naśladowania Zmartwychwstałego i rozpoznawania znaków czasu.

Francja

Przywrócił krzyż

Po zniknięciu historycznego krzyża na Pico de Aneto, najwyższym szczycie Pirenejów (3404 m), nastolatek z Francji wyrzeźbił nowy krzyż i osobiście wniósł go na szczyt.

Metalowy krzyż wzniesiony na Pico de Aneto został ścięty szlifierką kątową, a następnie wrzucony do wąwozu. W obliczu tej profanacji 18-letni Maël le Lagadec dyskretnie zaczął samodzielnie rzeźbić nowy krzyż z czarnego orzecha. Po ukończeniu dzieła młody mężczyzna postanowił wnieść go na szczyt. W towarzystwie przyjaciela

wyruszył nocą, dźwigając na ramionach prawie 35 kilogramów. Przez około 14 godzin posuwał się naprzód, pomimo mrozu, wysokości i stromego terenu. O świcie nowy krzyż został wzniesiony na miejscu poprzedniego.

W ciągu kilku godzin po publikacji tej historii reakcje w mediach społecznościowych mnożyły się. Internauci chwalili akt „zadośćuczynienia”, „nadziei” i „wierności”. Inni zwracali również uwagę, że krzyże wieńczące szczyty, zarówno w Pirenejach, jak i w Alpach, nie są jedynie obiektami religijnymi, lecz należą również do kulturowej i duchowej historii europejskich gór.

Bangladesz

Koniec selektywnych aborcji?

W historycznym wyroku Sąd Najwyższy Bangladeszu zakazał określania i ujawniania płci nienarodzonego dziecka, uznając tę praktykę za dyskryminującą, szkodliwą dla kobiet i stanowiącą naruszenie praw konstytucyjnych. Tekst wyroku – wydanego 11 maja – stwierdza, że „identyfikowanie i ujawnianie płci płodu sprzyja dyskryminacji dziewczynek, przyczynia się do ich zabijania i podważa równowagę społeczną”.

Według sądu praktyka „selektywnego eliminowania dziewczynek” jest sprzeczna z konstytucyjnymi gwarancjami godności, równości i prawa do życia. Ponadto narusza międzynarodowe zobowiązania Bangladeszu w zakresie praw człowieka, mające na celu ochronę kobiet i promowanie równości płci. Sędziowie zauważyli, że przez lata w kraju brakowało skutecznych mechanizmów kontroli, monitorowania i odpowiedzialności, które mogłyby powstrzymać takie praktyki.

Aborcja w Bangladeszu dozwolona jest tylko w celu ratowania życia matki, mimo to w tym kraju przeprowadza się prawie 1,6 mln aborcji rocznie.

PRZEWODNIK
KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY
ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Aleksander Barszczewski (redaktor strony internetowej), Dorota Bauta, Szymon Bojdo, Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska, ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem), Weronika Frąckiewicz, Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego, dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska, Agnieszka Pioch-Sławomirska (dział Rodzina i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak, Zuzanna Szczerbińska-Rowińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Biłska, Tomasz Budnikowski, Anna Drus, Dominik Dubiel SJ, Mateusz Filipowski OCD, Dawid Gospodarek, Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski, Tomasz Królak, ks. Maciej K. Kubiak (Neapol), bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP, Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje), Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika Szelągowska-Mironiuk, Marta Szostak, Michał Szuldrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska
tel. 667 001 607

krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY
tel. 61 659 37 56
prenumerata@swietywojciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 214,50 zł
półrocznej – 416 zł
rocznej – 780 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto
Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.
61-245 Poznań, ul. Chartowo 5
PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102
0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam.



Święty Wojciech
Dom Medialny

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:
ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
sekretariat.pk@swietywojciech.pl
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl





Barcelona

Łezka zakręciła się w oku. Nie tylko Lewemu

Na palcach jednej ręki można policzyć takie piłkarskie kluby jak FC Barcelona. W jej 127-letniej historii bordowo-granatową koszulkę wkładały największe gwiazdy światowego futbolu, których zagrania z zapartym tchem śledziliśmy także my, kibice w Polsce. Niejeden piłkarski romantyk marzył, by doczekać czasu, gdy barwy Barcy reprezentować będzie jakiś polski piłkarz. Aż przyszło lato 2022 roku...

„Przychodził jako wielka gwiazda, odchodzi jako legenda” – tak w niedzielę 17 maja podczas ostatniego domowego meczu stadion Camp Nou żegnał Roberta Lewandowskiego. I nie są to słowa na wyrost. Gdy przechodził do Barcy, ta miała za sobą sezon bez żadnego zdobytego trofeum. Próżno było w jej składzie szukać piłkarzy, których nazwiska i zagrania porywałyby fanów. To transfer polskiego napastnika stał się sygnałem, że jeszcze Barca nie zginęła. W czasie czteroletniego pobytu Lewego Barcelona trzykrotnie wygrała ligę hiszpańską, dokładając do tego zwycięstwa w krajowym pucharze oraz superpucharze, przy okazji – co w Katalonii liczy się podwójnie – odnosząc kilka spektakularnych zwycięstw nad swoim wielkim rywalem, Realem Madryt. Duża była w tym zasługa Lewandowskiego, który w 191 występach zdobył 119 bramek. To prawda, że w ostatnim sezonie nie był już tak skuteczny, że coraz częściej widać było, że nie oszuka metryki (w tym roku kończy 38 lat), że więcej spotkań zaczynał na ławce rezerwowych. Ale mimo to kibice Barcelony żegnali go jak legendę.

Zasłużył na to nie tylko swoimi golami. Lewandowski był dla swoich młodszych (czasem o 20 lat...) kolegów wzorem profesjonalizmu i zaangażowania, a on i jego rodzina autentycznie pokochali Katalonię. Podczas pożegnalnej przemowy Lewego widać było olbrzymie wzruszenie: łamał mu się głos, a w oczach pojawiły się łzy. I pewnie nie tylko jemu. Bo na taką historię przyjdzie nam pewnie jeszcze bardzo długo poczekać. PJ

Zesłanie Ducha Świętego

24 maja 2026

Przestrzeń dla Ducha

W wydarzenie opisane w Dziejach Apostolskich nie dokonuje się w próżni: Duch Święty zstępuje na uczniów w dniu, który dla ówczesnych Żydów był przepełniony głęboką symboliką. Według egzegezy żydowskiej

Pięćdziesiątnica była postrzegana z jednej strony jako „zaknięcie Paschy”, z drugiej zaś jako święto nadania Prawa na Synaju. Co przy tym ciekawe, słowo Boże było już w Starym Testamencie porównywane do ognia i miało być jak młot kruszący wszelką skałę (Jr 23, 29), zgodnie zaś z nauczaniem rabiego Jochanana każde słowo, które wyszło z ust Boga na Synaju, „dzieliło się na siedemdziesiąt języków” (*Sabbat* 88b), aby każdy naród mógł usłyszeć przekazania w swojej mowie. Języki ognia i cud języków, Ewangelia słyszana przez „pobożnych Żydów ze wszystkich narodów pod słońcem”, były więc realizacją wizji uniwersalnego i pełnego mocy oddziaływania Prawa, które było opisane i oczekiwane w tradycji Izraela.

O ile przypomniana nam w pierwszym czytaniu scena z Dziejów Apostolskich przywołuje publiczną i spektakularną manifestację darów Ducha Świętego, która rozpoczyna misję apostołów, o tyle

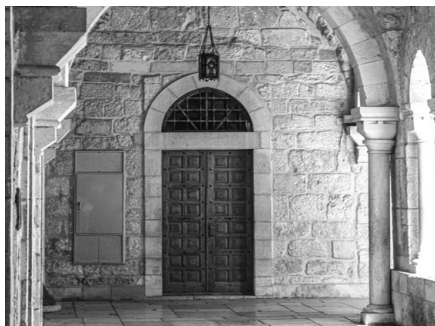
cytowany fragment Ewangelii św. Jana, prowadzący nas na powrót do Wieczernika w dniu zmartwychwstania, przywołuje kluczowy moment przekazania apostołom Ducha. To bowiem Pascha Chrystusa jest źródłem i momentem obdarowania Duchem, a dzień Pięćdziesiątnicy publicznym przedstawieniem działania w mocy Ducha świata.

W spotkaniu w Wieczerniku kluczowym gestem, który wywołuje przemianę, jest ukazanie przez Jezusa uczniom boku i rąk. Ten „dowód tożsamości” Jezusa nie jest jednak teraz

znakiem klęski czy przegranej, lecz dowodem miłości, która posunęła się aż do końca. Kontemplacja ran Zmartwychwstałego zmienia sposób postrzegania rzeczywistości przez uczniów: lęk ustępuje radości. Dlaczego? Widząc rany, zaczynają rozumieć, że zostali pokochani bezwarunkowo. Z tego zaś poznania rodzi się gotowość do wielkodusznej odpowiedzi, otwartość na Ducha – misja.

By być posłanym – otrzymać Ducha – trzeba więc doświadczyć bycia bezwarunkowo kochanym jako grzesznik. Czy nie jest to podpowiedź, gdzie i w jaki sposób możemy dziś otwierać się na wylanie darów Ducha?

CHWILA REFLEKSJI
Czy potrafię w swoim życiu
tworzyć przestrzeń dla Ducha?



MICHAŁ PALUCH OP

Czytanie z Dziejów Apostolskich Dz 2, 1-11

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wichru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też jakby języki ognia, które się rozdzielały, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Przebywali wtedy w Jeruzalem pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieni, bo każdy słyszał, jak tamci przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi

oraz prozelici, Kreteńcy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże».

Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

1 Kor 12, 3b-7.12-13

Bracia: Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus».

Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra.

Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem.



Słowa Ewangelii według św. Jana J 20, 19–23

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!». A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie,

ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Deszcz płatków róż to ceremonia odbywająca się co roku w uroczystość Zesłania Ducha Świętego w rzymskim Panteonie. Kiedy podczas mszy św. chór śpiewa hymn Veni Creator Spiritus (O Stworzycielu Duchu, przyjdź), przez otwór w kopule wyrzucane są płatki róż symbolizujące języki ognia, które spłynęły na apostołów i Maryję, Rzym, czerwiec 2011 r.

FOT. GAUSS ULRIKE/EAST NEWS

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 25 maja NMP Matki Kościoła Rdz 3, 9–15.20 | J 2, 1–11

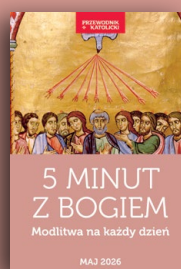
WTOREK 26 maja św. Filipa Neri, pr. 1 P 1, 10–16 | Mk 10, 28–31

ŚRODA 27 maja 1 P 1, 18–25 | Mk 10, 32–45

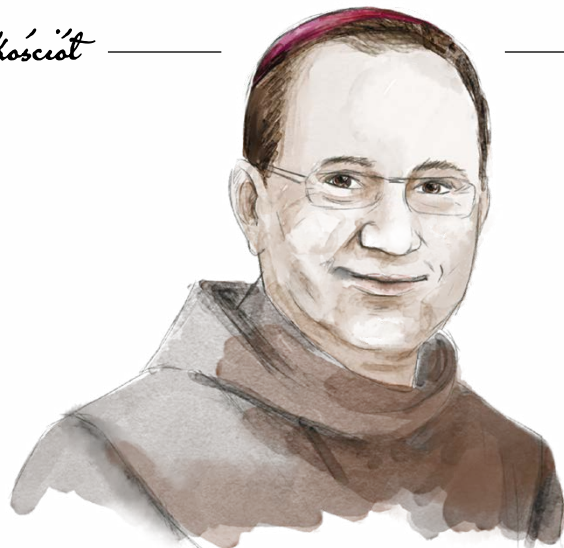
CZWARTEK 28 maja Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana Rdz 22, 9–18 | Mt 26, 36–42

PIĄTEK 29 maja św. Urszuli Ledóchowskiej, dz. 1 P 4, 7–13 | Mk 11, 11–25

SOBOTA 30 maja Jud 17.20b–25 | Mk 11, 27–33



Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku *5 minut z Bogiem* dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



Gromadka przestraszonych mężczyzn

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków

To niezwykle cenna, dająca nadzieję wiadomość: Jezus nie zna żadnych przeszkód, gdy pragnie dotrzeć do człowieka. Żadnych. Nie zatrzymają Go ani nasze lęki, ani zatrzaśnięte serce, ani niechęć do Kościoła, ani brak wiary. Nie ma na świecie takiej przeszkody, której nie pokona Jego miłość. Tak było w Wieczerniku, który stał się schronieniem dla gromadki przestraszonych mężczyzn. Tak jest w Kościele zatroskanym o swoje być albo nie być w świecie, który mówi, że nie potrzebuje go, by uwierzyć w Boga. I tak jest z każdym człowiekiem, który skupia się na swoim lęku i zwątpieniu tak bardzo, że nie widzi dróg wyjścia z zamknięcia. Bóg jednak widzi drogi wyjścia. Więcej – On je wytycza i wskazuje.

Zmartwychwstały nie czeka na nasze zaproszenie, na akt odwagi, na samodzielne próby wyzwolenia. On przychodzi ze swoim umacniającym błogosławieństwem, bo bez Niego nic nie zrobimy. Bez daru Jego pokoju jesteśmy tylko kolejną ludzką wspólnotą, kruchą i miotaną przeciwnościami, konfliktami, egoistycznymi celami. Bez Jego obecności nasze więzi rwałyby się przy najmniejszych niepowodzeniach i porażkach. Bez Jego Ducha nie mogłyby zaistnieć na świecie Kościoły. A początkiem wszystkiego w Kościele jest spotkanie ze Zmartwychwstałym. Dzięki temu, że jest w nas Chrystusowe tchnienie Ducha, który przynosi pokój, jesteśmy zdolni do zaangażowania po stronie dobra, do przekraczania egoizmu, do życia w Jego miłości, do poznawania prawdy o sobie.

W Wieczerniku więc narodził się Kościół złożony z ludzi, którzy uwierzyli Dobrej Nowinie i doświadczyli, jak na ich oczach spełniają się obietnice Pana. Wiara świadków, umocniona darami Ducha Świętego, legła u fundamentów rzeczywistości, która trwa od ponad dwóch ty-

siącleci. Nie jest to jednak trwanie w bezruchu, bo Duch Święty wnosi w Chrystusowy Kościół dynamizm, świeżość, radość i życie. Jego obecność rozpoznajemy w relacjach, które nas łączą, w spotkaniu z drugim człowiekiem, w odważnym przechodzeniu przez zamknięte drzwi świata, społeczeństw, osób, które nie poznały jeszcze Jego miłości.

Apostołowie wyszli z Wieczernika nie o własnych siłach, ale dzięki sile miłości, którą zobaczyli w Jezusowych ranach. Poszli za Jego Duchem, a nie za duchem czasu, który zamknął ich w czterech ścianach lęku. Pięćdziesiątnica przypomina nam, że jesteśmy mieszkaniem Bożego Ducha, który wszystko może. Jest celebrowaniem życia w jego pełni, świętowaniem nieograniczonego bogactwa charyzmatów, którymi wciąż jesteśmy obdarzani. Jest manifestacją nadziei, która rodzi się wbrew wszystkiemu i prowadzi uczniów Pana, by nieśli światu pokój.

Gdzie mieszka Duch Święty, tam rodzi się pokój, który jest owocem wszystkich Jego darów. Jest to pokój, jak lubi powtarzać papież Leon XIV, „nieuzbrojony i rozbijający” – taki pokój, który jest znakiem sprzeciwu wobec polaryzacji i podziałów. Pokój oznacza więc pełnię życia chrześcijanina, ale jest także – bezwarunkowo – jego stylem funkcjonowania w świecie.

Świat cierpi z powodu wojen i konfliktów, społeczeństwa nimi dotknięte tęsknią do pokoju, bo bez niego nie ma życia. Ale pokój, który przynosi Chrystus, oznacza o wiele więcej: jest samym życiem, jest siłą usprawniającą do przekraczania siebie: w przebaczeniu, w miłości nieprzyjaciół, w służbie, w ofiarowaniu siebie dla innych. Jest to też dar, z którego nie da się czerpać w samotności. Pokój jest istotą naszych relacji z bliźnimi, darem, który nie istnieje, jeśli się nim nie dzielimy we wspólnocie.

J 20, 19-23

Pokój wam!

Więź, która pociąga nas ku niebieskiej chwale

Dziś w wielu krajach świata jest obchodzona uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Obraz Jezusa, który – jak mówi tekst biblijny – uniósłszy się z ziemi, wstępuje do nieba, może powodować, że postrzegamy to Misterium jako wydarzenie odległe. W rzeczywistości tak nie jest. Jesteśmy bowiem złączeni z Jezusem jak członki z Głową w jednym Ciele, a Jego wstąpienie do nieba pociąga także nas wraz z Nim do pełnej komunii z Ojcem. Św. Augustyn mówił odnośnie do tego: „Fakt, że Głowa idzie naprzód, jest nadzieją dla członków”.

Całe życie Chrystusa jest ruchem wznośczenia się, który – poprzez Jego człowieczeństwo – obejmuje i angażuje całą rzeczywistość świata, podnosząc i odkupując człowieka z jego stanu grzechu, niosąc światło, przebaczenie i nadzieję tam, gdzie panowały ciemności, niesprawiedliwość i rozpacz, aby doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa Paschy, w której Syn Boży „przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając, przywrócił nam życie”.

Tak więc wniebowstąpienie mówi nam nie o odległej obietnicy, lecz o żywej więzi, która pociąga również nas ku niebieskiej chwale, poszerzając i wywyższając już w tym życiu nasz horyzont i zbliżając coraz bardziej nasze myślenie, odczuwanie i postępowanie do miary serca Bożego.

Znamy drogę tej wędrówki w górę. Odnajdujemy ją w Jezusie, w darze Jego życia, w Jego przykładach i Jego nauczaniu, a także widzimy ją nakreśloną w Maryi



Papież Leon XIV złożył wizytę duszpasterską na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie, 14 maja 2026 r. W swoim przemówieniu wezwał młodych ludzi do odrzucenia rezygnacji i stania się „rzemieślnikami prawdziwego pokoju” oraz ostrzegł przed rosnącymi wydatkami na zbrojeniach i niebezpieczeństwami związanymi ze sztuczną inteligencją w czasie wojny. Uniwersytet La Sapienza został założony w 1303 r. i jest jednym z najstarszych uniwersytetów na świecie. Z ponad 110 tys. studentów jest to również największy uniwersytet w Europie

FOT. SIMONE RISOLUTI/VATICAN MEDIA/EAST NEWS

Pannie i w świętych – zarówno tych, których Kościół daje nam jako uniwersalny wzór, jak i tych, których papież Franciszek lubił nazywać świętymi „z sąsiedztwa”, z którymi przeżywamy nasze dni, w tatach, mamach, dziadkach, osobach w każdym wieku i w każdym stanie, które w radością i zaangażowaniem szczerze starają się żyć zgodnie z Ewangelią.

Modlitwa *Regina caeli* w niedzielę 17 maja

Pozwalając się kształtować dziełu Łaski, które w Niej osiągnęło wypełnienie, i przyjmując dar Najwyższego ze swoją wiarą oraz ze swą dziewiczą miłością, Maryja jest doskonałym wzorem tego, czym ma być cały Kościół: stworzeniem Słowa Pańskiego i matką dzieci Bożych, rodzących się dzięki posłusznemu poddaniu działaniu Ducha Świętego. Jako zaś wierzącą w najpełniejszym znaczeniu tego słowa – Ta, w której zostaje nam ukazany doskonały kształt bezwarunkowego otwarcia na misterium Boże we wspólnocie świętego Ludu Bożego – Maryja jest najdoskonalszym członkiem wspólnoty kościelnej. Jako wreszcie Ta, która rodzi dzieci w Synu – umiłowane w odwiecznie Umiłowanym, który przyszedł pośród nas – Maryja jest Matką całego Kościoła; do Niej może on zwracać się z dziecięcą ufnością, w pewności, że

zostanie wysłuchany, otoczony opieką i umiłowany.

Wszystkie te cechy Najświętszej Maryi Panny można by wyrazić, mówiąc o Niej jako o Niewieście – ikonie Misterium. Termin „niewiasta” ukazuje miejsce, jakie zajęła w historii ta młoda Córka Izraela, której dane było niezwykle doświadczenie stania się Matką Mesjasza. Wyrażenie „ikona” wskazuje natomiast, że w Niej urzeczywistnia się podwójny ruch: zstępowania i wstępowania. W Maryi jaśnieje zarówno darmowe wybranie ze strony Boga, jak i wyrażona wolna zgoda wiary w Niego. Maryja jest zatem Niewiastą – ikoną Misterium, to znaczy Bożego zamysłu zbawienia, niegdyś ukrytego, a w pełni objawionego w Jezusie Chrystusie.

Sobór pozostawił nam jasne nauczanie o szczególnym miejscu wyznaczonym Najświętszej Maryi Pannie w dziele odkupienia. Przypomniał, że jedynym Pośrednikiem zbawienia jest Jezus Chrystus i że Jego Najświętsza Matka „żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedynego pośrednictwa Chrystusa, lecz ukazuje jego moc”. Zarazem „Błogosławiona Dziewica, przeznaczona od wieków razem z wcieleniem Słowa Bożego na Matkę Boga, (...) w całkiem szczególny sposób współpracowała w dziele Zbawiciela przez posłuszeństwo, wiarę, nadzieję i żarliwą miłość dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego stała się nam matką w porządku łaski”.

W Najświętszej Maryi Pannie odzwierciedla się również misterium Kościoła: w Niej Lud Boży odnajduje obraz swego początku, swego wzoru i swojej ojczyzny. W Matce Pana Kościół kontempluje własne misterium – nie tylko dlatego, że odnajduje w Niej wzór dziewiczej wiary, macierzyńskiej miłości i obłubieńczego przymierza, do których sam jest powołany, lecz także – a nawet przede wszystkim dlatego – że uznaje w Niej swój archetyp, idealny obraz tego, czym ma się stać.

Audycja ogólna w środę 13 maja



nauczanie
papieskie





Zstąpienie Ducha
Świętego, *Kateryna
Shadrina*

FOT. ICONART GALLERY

Paraklet, czyli kto?

W listopadzie minie jedenaście lat, odkąd w liturgii słowa we mszy świętej określenie „Pocieszyciel” zastąpiono greckim „Paraklet”. Ale czy dzięki niej lepiej rozumiemy, kim jest Duch Święty?

KS. PIOTR SZYMAŃSKI

Wraz z początkiem Adwentu w 2015 roku do liturgii weszło nowe tłumaczenie *Lekcjonarza mszalnego*. Chodziło między innymi o lepsze oddanie tekstu oryginalnego, ale również o dopasowanie języka ▶

do tego, który używamy współcześnie. Niektóre pojęcia – wraz ze zmianami społecznymi, ekonomicznymi i technologicznymi – przestały być zrozumiałe.

NIEJEDNOZNACZNOŚĆ IMIENIA

Zanim spróbujemy uchylić rąbka tajemnicy tego biblijnego imienia, warto zwrócić uwagę na kilka szczegółów związanych z samą historią jego tłumaczenia w lekcjonarzach mszalnych. Sam grecki termin „Paraklet” (παράκλητος – *parakletos*) w odniesieniu do Ducha Świętego pojawia się w Piśmie Świętym cztery razy (piąty raz, w Pierwszym Liście św. Jana, określenie to odniesione jest do Jezusa jako naszego rzecznika przed Ojcem: 1 J 2, 2) i używa go Jezus zgodnie z przekazem Ewangelii wg św. Jana (J 14, 16. 26; 15, 26; 16, 7). Do I niedzieli Adwentu 2015 roku w polskich lekcjonarzach mszalnych stosowano tłumaczenie „Pocieszyciel”. W nowym lekcjonarzu, opartym na piątym wydaniu Biblii Tysiąclecia, pozostawiono greckie słowo w transliteracji jako „Paraklet”. Warto wspomnieć, że taka zmiana nastąpiła wcześniej, w latach 70., we Włoszech („Paracrito”) oraz we Francji („Paraclet”). Co ciekawe, w lekcjonarzach niemieckich używa się dalej słowa „der Beistand” (od „stać” i „przy”, tłumaczone jako „pomocnik”, „obrońca”), a w angielskich „the Advocate” („advokat”, „obrońca”). Na-